

UZASADNIENIE

Powód K. B. (1) wniósł pozew przeciwko K. B. (2) i W. B. o stwierdzenie prawa do zachowku po swoim ojcu M. B. oraz o pominięcie zapisu testamentu o jego wydziedziczeniu, który pozbawiał go prawa do zachowku.

Zarządzeniem z dnia 28 października 2013 roku powód został wezwany do usunięcia braków formalnych pozwu między innymi poprzez wskazanie wartości przedmiotu sporu oraz wskazanie zasądzenia jakiej kwoty żąda i od kogo - w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu pozwu. Powyższe wezwanie zostało doręczone powodowi w dniu 7 listopada 2013 roku.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie powód oświadczył, że nie może na dzień dzisiejszy wskazać wartości przedmiotu sprawy i wniósł o dokonanie spisu inwentarza spadkodawcy M. B., ponieważ nie był mu znany cały majątek spadkowy. Dopiero po oszacowaniu wartości majątku przez powołanego przez sąd biegłego powód skieruje swoje żądanie wobec osób powołanych w testamencie do całego spadku solidarnie - K. B. (2) i W. B..

W toku sprawy powód kilkakrotnie wnosił o zarządzenie przez sąd spisu inwentarza po M. B.. Na rozprawie w dniu 3 sierpnia 2015 roku powód oświadczył, że wnosi o zachówek, w żaden sposób nie precyzując o jaką kwotę chodzi oraz konkretnie wobec kogo kieruje żądanie.

Powód w trakcie procesu precyzował swoje żądanie i ostatecznie (k. 100) wniósł o uznanie wydziedziczenia dokonanego przez spadkodawcę wobec powoda za niezasadne i bezskuteczne, a także o wydanie wyroku wstępnego w przedmiocie uprawnienia K. B. (1) do zachowku po ojcu co do zasady.

Pozwani konsekwentnie nie uznawali powództwa i wnosili o jego oddalenie.

Wyrokiem wstępnym z dnia 23 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach uznał roszczenie powoda M. B. o zapłatę zachowku po ojcu M. B. za uzasadnione co do zasady.

Na skutek apelacji K. B. (2) Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 9 czerwca 2016 roku uchylił zaskarżony wyrok. Do orzeczenia nie zostało sporządzone uzasadnienie.

Po uchyleniu wyroku strony podtrzymały swoje stanowisko w sprawie, w tym wniosek o wydanie wyroku wstępnego, a powód nadto wskazał wartość przedmiotu sporu na kwotę 74.500 zł i przedmioty wchodzące w skład spadku (k. 172).

Wyrokiem wstępnym z dnia 13 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Skierniewicach ponownie uznał roszczenie powoda K. B. (1) o zapłatę zachowku po ojcu M. B. za uzasadnione co do zasady. Podstawą takiego rozstrzygnięcia było ustalenie, że zachowanie powoda nie nosiło cech uporczywego niedopełniania względem ojca obowiązków rodzinnych.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła pozwana K. B. (2) zarzucając:

- nieważność postępowania polegającą na sprzecznym z prawem składzie sądu orzekającego (art. 379 pkt 4 k.p.c.),
- naruszenie prawa materialnego art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez orzekanie przez sąd, który rozpatrywał sprawę na etapie postępowania wstępnego, przygotowującego do merytorycznej rozprawy z nieuzasadnioną zwłoką trwającą około 4 lat,
- naruszenie art 1008 pkt 3 k.c. polegające na błędnej jego wykładni poprzez przyjęcie, że zachowanie powoda w stosunku do jego ojca nie nosiło cech uporczywego zaniedbywania obowiązków rodzinnych uzasadniających skuteczne wydziedziczenie powoda.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała nadto na naruszenie przez Sąd przepisów wstępnych dotyczących przygotowania do rozprawy w okresie od wniesienia sprawy do wydania zaskarżonego wyroku. Apelująca wniosła o uchylenie

zaskarżonego wyroku wstępnego i zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji strony nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, których występowanie Sąd ten oceniać musi z urzędu, gdyż są podstawą rozstrzygnięcia i dotyczą istoty sporu. Wiążącymi dla Sądu II instancji są natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, które zostały wyartykułowane w apelacji, przy czym w granicach zaskarżenia sąd ten bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex 341125).

W pierwszej kolejności należy odnieść się do najdalej idących zarzutów podniesionych w apelacji, tj. sprzeczności z przepisami prawa składu sądu orzekającego, a także naruszenia prawa skarżącej wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP do rozpoznania sprawy przez niezawisły i niezależny sąd, których uwzględnienie doprowadziłoby do stwierdzenia nieważności postępowania. Skarżąca podnosi, że po uchyleniu wyroku wstępnego z dnia 23 listopada 2015 roku zastosowanie winien znaleźć art. 386 §5 k.p.c. i sprawa powinna być rozpoznana w innym składzie. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten okazał się chybiony, ponieważ przepis ten znajduje zastosowanie wyłącznie w wypadku uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Art. 386 §5 k.p.c. stanowi rozwiązanie szczególne, którego celem jest poszanowanie niezawisłości sędziowskiej. Pozwala na wyeliminowanie sytuacji, w której sędzia przy powtórnym rozpoznaniu sprawy byłby na podstawie art. 386 § 6 k.p.c. skrepowany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji i zmuszony do podjęcia rozstrzygnięcia wbrew przekonaniu, któremu dał wyraz, wydając uchylone orzeczenie. Przy czym, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego podkreślić należy, że przedmiotowy przepis nie znajduje zastosowania w postępowaniu zażaleniowym, ponieważ dotyczy ono kwestii incydentalnych i formalnych. W niniejszej sprawie doszło do uchylenia wyroku wstępnego wydanego w dniu 23 listopada 2015 roku, jednakże Sąd Okręgowy nie sporządził uzasadnienia swojego orzeczenia i brak było wiążących wskazań co do dalszego toku postępowania dla sądu pierwszej instancji, stąd Sąd Rejonowy nie był związany co do dalszego toku postępowania i tym samym nie mogło dojść do naruszenia zasady niezawisłości składu orzekającego sądu pierwszej instancji. Po drugie w ocenie Sądu Okręgowego poprzedni wyrok wstępny został uchylony z powodu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 318 §1 k.p.c. przy jego wydawaniu. Wyrok wstępny wydawany jest w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji i nie kończy postępowania w sprawie, tym samym wystarczające jest orzeczenie przez sąd odwoławczy o uchyleniu wyroku wstępnego. Nie ma konieczności orzekania o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji, ponieważ samo uchylenie orzeczenia wstępnego tworzy taki stan, jaki istniał przed jego wydaniem i konieczność dalszego rozpoznania sprawy przez sąd niższej instancji. Tym samym wyrok Sądu Okręgowego z dnia 9 czerwca 2016 roku nie przekazywał sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji w myśl art. 386 §5 k.p.c., a zatem nie znajdowała zastosowania zasada wynikająca z tego przepisu. Już na marginesie należy zaznaczyć, że art. 386 §5 k.p.c. stanowi regulację o charakterze wyjątkowym od zasady ciągłości składu orzekającego usankcjonowanej przez art. 47b §1 p.u.s.p i nie może być interpretowany rozszerzająco.

Zasadny okazał się natomiast podniesiony w uzasadnieniu zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów dotyczących przygotowania do rozprawy. Przypomnieć należy, że powództwo jest skierowanym do sądu żądaniem wydania określonej treści wyroku, oparte na przytoczonych okolicznościach faktycznych (art. 187 §1 k.p.c.). Składa się zatem z dwóch elementów: żądania i podstawy faktycznej. Ze względu na treść żądania wyróżnia się trzy rodzaje powództwa: o zasądzenie świadczenia, o ustalenie istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego lub prawa oraz o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że powód nie zgłosił żądania o zasądzenie, co zostało znalazło wyraz już w zarządzeniu o nadaniu sprawie biegu. Powód pomimo wezwania przez Sąd do wskazania jakiej kwoty i od kogo żąda konsekwentnie odmawiał wskazania kwoty żądania. Nawet po uchyleniu poprzedniego wyroku wstępnego przez Sąd Okręgowy strona powodowa,

reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, nie zgłosiła żądania zasądzenia, a jedynie wskazała wartość przedmiotu sprawy i uzupełniła twierdzenia faktyczne. Zaznaczyć wyraźnie należy, że wskazanie wartości przedmiotu sprawy (sporu) jest obowiązkowe w sprawach o roszczenia majątkowe, choćby niepieniężne (art. 126¹ §1 k.p.c.), a do takich niewątpliwie należy sprawa o ustalenie bezskuteczności wydziedziczenia. Stąd z samego jej wskazania nie można wysuwać wniosku o zgłoszeniu żądania zapłaty zwłaszcza, że powód nie wskazał od kogo i w jakiej wysokości miałyby być zasądzone.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że przedmiotem niniejszego postępowania jest żądanie ustalenia (art. 189 k.p.c.). Podkreślał to zresztą wielokrotnie sam powód (a stanowisko to potwierdzał jego profesjonalny pełnomocnik) twierdząc, że wnosi o „uznanie wydziedziczenia dokonanego przez spadkodawcę wobec powoda za niezasadne i bezskuteczne”, a także, iż wnosi o wydanie wyroku wstępnego w przedmiocie „uprawnienia powoda do zachowku po ojcu co do zasady”.

W konsekwencji nieprawidłowej interpretacji przez Sąd Rejonowy żądania strony powodowej doszło ponownie do wydania wyroku wstępnego z naruszeniem art. 318 §1 k.p.c. Wskazać należy, że wyrok wstępny zmierza do uniknięcia dalszej bezcelowej pracy sądu pierwszej instancji przy badaniu wysokości roszczenia. Celem tego wyroku, w wypadkach, w których dochodzone roszczenia są wątpliwe, jest zwolnienie sądu od konieczności przeprowadzania uciążliwego niekiedy postępowania dowodowego co do wysokości roszczeń, mogą się one bowiem okazać zupełnie niepotrzebne wówczas, gdyby sąd odwoławczy zajął stanowisko, że powodowi nie przysługuje żadne roszczenie. Jednakże wydanie wyroku wstępnego jest dopuszczalne wyłącznie w powództwach o zasądzenie ponieważ występują tutaj dwa zagadnienia - zasadność oraz wysokość. Jak już wcześniej wskazał Sąd Okręgowy niniejsza sprawa toczy się w przedmiocie ustalenia i w konsekwencji wydanie wyroku wstępnego było niedopuszczalne. Wydając wyrok wstępny Sąd Rejonowy zasadniczo rozstrzygnął o całości zgłoszonego żądania powoda, uznał bowiem, że jego wydziedziczenie było bezskuteczne. Waler procesowy prawomocnego wyroku wstępnego polega na jego mocy wiążącej w konkretnym procesie we wszystkich dalszych fazach postępowania przed sądem pierwszej i drugiej instancji. Wyrok ten - nie ma samodzielnego znaczenia procesowego. Musi być on traktowany jako integralna część procesu o zasądzenie, a proces nie może zakończyć się wydaniem wyroku wstępnego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uchylił wyrok wstępny na podstawie art. 386 §4 k.p.c. Sąd Rejonowy nie rozpoznał bowiem istoty sprawy. Rozpoznanie istoty sprawy oznacza zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz ewentualnie merytorycznych zarzutów pozwanego. Roszczenie powoda wywodzone jest z art. 189 k.p.c. Uwzględnienie powództwa o ustalenie wymaga spełnienia dwóch podstawowych przesłanek, tj. istnienia interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienia bądź nieistnienia danego stosunku prawnego bądź prawa (w zależności od rodzaju żądania udzielenia ochrony prawnej). Sąd Rejonowy natomiast całkowicie uchylił się od badania interesu prawnego powoda w niniejszej sprawie, nie rozpoznał tym samym istoty sprawy o ustalenie.

Rozpoznając po raz kolejny sprawę Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności dokonał oceny interesu prawnego powoda w zakresie zgłoszonego żądania ustalenia. Bacząc, że w orzecznictwie i doktrynie powszechnie przyjmuje się, iż brak interesu prawnego występuje wówczas, gdy powodowi przysługuje roszczenie dalej idące, definitywnie kończące istniejący pomiędzy stronami spór, a więc roszczenie o zapłatę (tak np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 27.02.2017 r., sygn. akt I ACa 829/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 31.01.2017 r., sygn. akt V ACa 350/16).

W konsekwencji powyższych rozważań – na tym etapie postępowania – przedwczesne i bezprzedmiotowe stało się odnoszenie przez Sąd Okręgowy do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 1008 pkt 3 k.c.